Nr. 183. Marzec-Kwiecień 1929



Rok 45. Kraków Zeszyt 2.
ul. św. Filipa 19.

Treść zeszytu:

Z pozwoleniem Zwierzchności duchownej.

Lista członków czytających:

Roczniki wychodzą co drugi miesiąc. — prenumerata wynosi zł 1·50.

Numer czeku Dzieła św. Dziecięctwa w P. K. O. 144.974 - Warszawa.

ROCZNIKI
DZIEŁA ŚW. DZIECIĘCTWA

Rok 45. Marzec—Kwiecień Zeszyt 2.
Nr. 183. 1929.



WIADOMOŚCI Z MISYJ

Indje angielskie.

Opis pierwszej Komunji św. w Trichinopoly

przez ks. biskupa Faisandier.

Drodzy mali Przyjaciele! Z okazji I. Komunji św. opiszę wam naprzód mój tum. Katedra, szumna nazwa, lecz budowa nie pomnikowa. Wystawiono ją pośpiesznie w r. 1840 z funduszów bardzo skąpych. Ma ona pewne swe zalety, ale też duże braki. W stylu romańskim, o trzech nawach wzdłuż i poprzecznej jednej, ponad którą wznosi się kopuła. Wyczół tumu, ozdobiony posągiem Matki Boskiej, zbiega się w trójkątny szczyt, na którym u wierzchołka zatknięto krzyż, po bokach

ma dwie duże wieżyce, kryjące każda po dzwonie. Niestety, jeden z nich przygłuchł od sporego już czasu skutkiem nieszczęsnego pęknięcia i powstałej stąd rysy.

Wejdźmy do środka! Główny ołtarz, z góry nakryty wyniosłym baldachimem, zdobi statua Najśw. Serca Pana Jezusa, pod którego wezwaniem jest katedra, a pod opieką miasto i diecezja. W kaplicy bocznej mamy Matkę Boską a w innych ołtarzach św. Józefa, św. Ignacego, św. Franciszka Ksawerego i bł. Jana de Britto. Naprzeciw kaplicy N. P. Marji w części nawy krzyżowej ustawiono organ, który mimo swych 50 lat rozbrzmiewa donośnie i pięknie pod dotknięciem zwinnych palców naszego organisty, hindusa.

Wnętrze katedry pokryto malowidłami przed 30 laty. Dokonał tego jeden z misjonarzy o zdolnościach wrodzonych, lecz bez studjów, przeto z dużym brakiem techniki; dzieło więc nie może chlubić się wykończeniem, nie przestając jednak kazać się podziwiać przez wielu zwiedzających. Na nieszczęście wszakże pod wpływem atmosferycznym całość malatury sypie się i kruszeje.

Trzy typy ludzi uczęszczają do tego kościoła, mianowicie: Anglo-hindusi, hindusi kasty wyższej i hindusi kasty niższej i z nich zajmują w nim każdy oddzielną część. Anglicy zabierają miejsce w ławkach w nawie krzyżowej przy organie, hindusi przysiadając na ziemi, ci z kasty wyższej opanowali nawę główną, ci zaś z kasty niższej zawładnęli przestrzeń przy kaplicy bocznej naprzeciw organu.



Katedra w Trichinopoly.

Nie ganię usiłowań podejmowanych celem pojednania kast, lecz osądziłem, że nie nadszedł jeszcze czas do zatarcia przestarzałych przesądów; przecież podobnie pomiędzy innemi, wielu wieków potrzeba było do zniesienia niewolnictwa, a i dziś jeszcze nie można twierdzić, że niema już po niem śladu.

Z okazji to I. Komunji i Bierzmowania opis ten cały umieściłem ; nareszcie powróćmy do naszego właściwego opowiadania.

Należałoby ks. biskupowi do świątyni uroczystą wejść procesją w towarzystwie wszystkich tych, którzy mają przyjąć te dwa Sakramenta św.; drażliwość wszakże kast kładzie temu tamę tak, jak i wielu innym sprawom. Próbowaliśmy podobnej procesji przed laty paru, lecz przez to daliśmy sposobność do podburzenia narodu przeciw sobie przez niektórych, którzy krzyczeli: »Kasty są w niebezpieczeństwie, chce się znieść nasze zwyczaje« i t. d. Podburzanie takie kończy się tu zazwyczaj strajkiem duchownym: nie uczęszcza się do Sakramentów św., zaniedbuje się Mszę św., a biada łamistrajkom, zapłacą za swoje. Chcąc zatem uniknąć wszelkiego zatargu, ubrawszy się w rokietę i mantoletę udałem się w gronie ministrantów do świątyni.

Tam już w rzędach przed balaskami oczekiwali wszyscy odświętnie wybrani i postrojeni, powiem, za nadto odświętnie, nie według mego upodobania, gdyż wolałbym więcej prostoty. Trzeba jednak na wiele rzeczy patrzeć przez palce i dopuścić do tego, co nie siejąc zgorszeniem łatwo się nie da wyrugo-

wać. Kościół nabity, rozumie się, jak przy takiej uroczystości, a dzień I. Komunji jest świętem wielkiem.

Rozpoczynamy ofiarę Mszy św. Msza przy ołtarzu jest cicha, lecz na kościele ze śpiewem. Po ewangelji biskup wstępuje na kazalnicę dla krótkiej przemowy.

Przysłuchując się jej nie wielebyście skorzystali, bo kazanie jest po tamulsku czyli w języku oj-



Dzieci przystępujące do I. Komunji św.
Znaki na twarzy są oznaczeniem kast.

czystym dzieci. A czy one je pojmują? Śmiem mieć nadzieję, że pojmują, bo to ich mowa. Mowa jednak ich wygłaszana przez francuza, ej, pożal się Boże. Kto cudzy umie oddać te dźwięki i pochwycić wymowę i nadać zwroty właściwe językowi ich rodzinnemu? Ciężką ofiarą dla misjonarza obcego pochodzenia jest myślami swemi podzielać się w mowie nie swojej: a jednak kapłan winien przemawiać zrozumiale i bez męczenia narodu w sprawie zbawienia.

Przyjemność w podawaniu pierwszy raz Zbawiciela w Komunji tym duszom maluczkich nie

obejdzie się bez przymieszki zmartwień. Ot, skąd zacząć komunję? Czy nie wzbudzi się zazdrości? Tam u was komunikowanie rozpoczyna się od strony epistoły i idzie się od lewej ku prawej bez czyjejkolwiek urazy. Tu nie tak; musi się uważać na niektóre nawyczki i przesądy kast. Dzieci jak dzieci, możeby nie dbały o formalistykę, ale rodzice! a rodzice są obecni. Dziwne to już to usposobienie ludzkie!

Bierzmowania udzielam bezpośrednio po Mszy św. Obrządek przy tem jest tak prosty, że niewiele jest tu o nim do mówienia.

Muszę jednakowoż coś jeszcze dodać. Dziatwa nie odchodzi po wszystkich ceremonjach w spokoju i skupieniu: wyprowadza się ją bowiem z okazałością i pompą przy dźwiękach tamtamów i rozgłosie trąb, w towarzystwie krewnych i przyjaciół, którzy zjechali jedni w powozach, inni na koniach, jeszcze inni w autach.

Dla przypadkowego wyczerpania sił czy przez naczczość czy przez wrażenia uroczystości i przedłużenie nabożeństw trzeba uczestników pokrzepić śniadaniem, na które dostają to mleka, to kawy, to, bo ja wiem już co?

We wszystkiem nie byłoby nic zdrożnego, choć wolałbym w tem więcej prostoty, ale skutek jest taki, iż w koło kościoła, czasem nawet przed końcem nabożeństwa — powstaje zgiełk i hałas, który wcale nie przyczynia się do nabożeństwa czy skupienia.

Na nieszporach odmawia się przyrzeczenia po chrzcie św. Tuż przedtem odbywa się tak zwany

santippur, to znaczy, wszyscy, którzy wzięli udział w I. Komunji i w Bierzmowaniu zebrawszy się razem, składają podziękowanie ks. biskupowi i misjonarzom, którzy ich do tych Sakramentów przygotowali. Odczytuje się przytem uroczystą przemowę i doręcza się ją wraz z jakimś podarunkiem w naturze lub w pieniądzach ks. biskupowi. Następnie ks. biskup korzysta jeszcze ze sposobności i dodaje kilka uwag pożytecznych a potem błogosławi dzieci. Po tej ceremonji wszyscy się żegnają i rozchodzą.

Afryka. — Z Misji na Madagaskarze.

Ogród niewinności i poświęcenia
czyli
przykłady heroicznych cnót u dzieci murzyńskich.

(Z listu przełożonej Sióstr Opatrzności Bożej w Amparibe).

Istny ogród wspaniałych kwiatów zakwitł na kawałku ziemi malgaskiej! Rozwinęła się przecudna woń chrześcijańskich cnót z dusz murzyńskich! Serca rozgorzały szlachetnemi nad podziw uczuciami a umysły przejęły się nad wyraz głębokiemi pojęciami! Mówię tu głównie o naszych dziewczątkach czarnych, wychowanych w zakładach, które utrzymuje Stowarzyszenie św. Dziecięctwa. Wczoraj te śniade lica tchnęły wyrazem dusz pogańskich, dziś są one piękne pięknością i bohaterstwem na wzór pierwszych chrześcijan. Znamionuje je poświęcenie i duch apostolstwa. Odznaczają się wielkiem nabożeństwem do Najśw. Serca Jezusowego, dla któ-

rego wszystko chciałyby oddać i wszystkich pociągnąć do miłości.

Ograniczę się do kilku przykładów.

Sześcioletnie dziewczę po pierwszej swej Komunji św. staje się katechistką z własnej woli i gorliwości. Po godzinach nauki zamiast pójść z innemi bawić się, wolała codziennie przejść się do staruszki poganki i tam uczyć ją: Ojcze nasz i Zdrowaś, podawać jej do pocałowania obraz Zbawiciela i opowiadać o Jego miłości dla nas i o szczęściu z Nim w niebie. W drodze do szkoły lub do kościoła odmawiała pobożnie różaniec i korzystała z tej sposobności, aby ludziom wszystkim przypomnieć obowiązek modlitwy. Zacna Wikcia zadziwiła nas kiedyś na popołudniowej nauce niezwykłem kojarzeniem pojęć i dziecięcą logiką. Wśród wykładu mianowicie nauczycielka stawiła pytanie: »Z jakiej przyczyny umarł Pan Jezus? — powiedz Wikciu!« Chwilka namysłu a potem dziecko z siłą przekonania powiada: »Pan Jezus umarł z powodu zarazy!« Roześmiała się klasa. Wikcia zaś poważna po chwili rozejrzawszy się stanowczo po dzieciach z pewnem drżeniem w głosie spytała: »Czy nasza mistrzyni nie uczyła nas, że grzech jest największą zarazą? Zbawiciel umarł z powodu naszych grzechów, to jest, z powodu największej zarazy!« I cisza!

Uczono dziatwę, o ofiarnej miłości dla Pana Jezusa, dla Jego Najśw. Serca. Aby się przekonać, czy nauka ta przyniosła jakie owoce, spytano się innej małej dziewczynki o to, co ona w tym względ-

dzie uczyniła. Z całą prostotą odpowiada: »Bawię się z towarzyszkami, których nie bardzo lubię. Widziałam na targu śliczne owoce, lecz aby się umartwić, nie poprosiłam mamusi naumyślnie o ich kupno dla mnie«.

Inna znów dziewczynka odpowiada: »Nie rozglądałam się po kościele na przekór temu, co mnie ciągnęło, aby się przekonać, jak dużo jest ludzi na nabożeństwie. Wój mój podarował mi kawałek cukru; ja podzieliłam się tem sprawiedliwie z dwoma mymi braćmi«.

Ośmioletnia zaś krawczyni z radosnym błyskiem w oczach opowiada: »Kiedy mi towarzyszka chcąc rozplątać moją silną igłą twardy węzeł złamała w niej koniec, nie przymówiłam jej nic, anim się nikomu nie poskarżyła, lecz szyłam dalej tępą igłą, choć to było tak żmudnie i twardo, że mi się płakać chciało«.

Cóż na to powiecie? Prawda, że to jest duża ofiara i tę ofiarę Pan Bóg przyjmuje od dzieci pewnie jak rozrzewniony Ojciec.

W naszym dziedzińczyku rośnie nisko drzewo okryte łudzącym wyglądem i pociągające smacznemi owocami. Dziatwa wysypuje się gromadką i gwarem około niego. Pokusa wielka i drzewo w samym środku dziedzińca. To też starsze dziewczęta nieraz powtarzają do siebie:

»To drzewko to prawdziwe umartwienie. Nie tkniemy go jednak. Pan Bóg przyjmie nasze umartwienie«. Dotrzymują słowa wszystkie, nawet pięcioletnie.

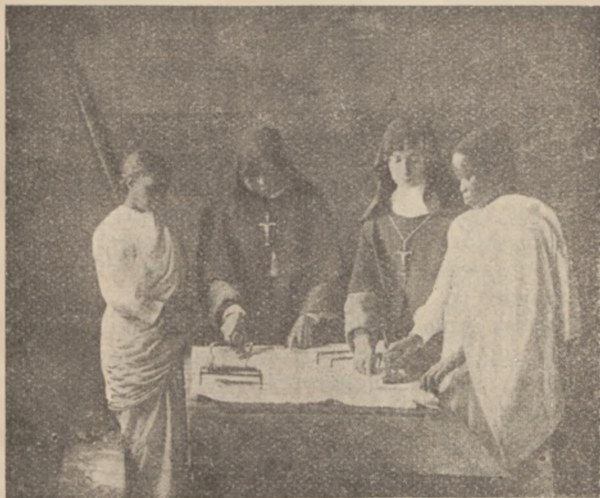
Codziennie dziatwa nasza wyjmuje coś dla Serca Jezusowego ze »skarbnicy duchowej« i ofiaruje Mu: to koronkę, to Mszę św., to Komunję, to nawiedzenie Najśw. Sakramentu i różne akty umartwienia wenętrznego. Wyrabia się nawet rodzaj współzawodnictwa między dziećmi, co widać też w ich miłości dla rodziców, w ich posłuszeństwie dla przepisów, w ich szacunku dla nauczycielek.

Przyznać każdy musi, że to nadzwyczajna radość dla serc chrześcijańskich, gdy o takich dzieciach słyszą, które rosną w niewinności i ubogacają się w cnoty.

Przytoczę, jeszcze jedno na pochwałę tych niedawnych pogan a teraz gorliwych krzewicieli zasad Bożych w cichem apostolstwie. Ich akty cnót mają swój wybitny i odrębny cel. Na przykład:

Helenka, dziewięcioletnie dziewczę, wybiera się z matką i rodzeństwem do rzeki z praniem. W poczuciu starszeństwa przemawia do młodszych i daje im polecenie następujące: »Po drodze zobaczymy i znajdziemy owoce, lecz ich zaraz i łakomie jeść nie będziemy, choć śliczne i smaczne, a to dlatego, aby przez takie umartwienie uprosić u Serca Jezusowego dobrych kapłanów i jeszcze drogą zmówimy koronkę, aby miłość Jezusowa zapanowała w duszach ludzkich«. Co postanowiono, to wykonano. Mimo to 4 letni malec zanadto czując ślinę w buzi, prosi pocichu sześcioletnią z swych siostrzyczek, czy z powrotem nie będzie można pokosztować z tych kuszących

jabłuszek; i otrzymuje poważnie polecenie takie: »Dobrze, tyś mała, tobie można dać 5 sztuk na pamiątkę pięciu ran Zbawiciela; ja, ja jeść nie



Przy nauce prasowania.

chcę«. Odwracając się zaś do najstarszej pyta: A ty, Helenko, co zrobisz? Na co ta odpowiada: »Ja tak zrobię, jak ty!« O tak, Mój Boże! Tak to dzieci dla Jezusa się umartwiają. Pewnie On je za to kocha. Cóż powiecie na to, wy kochane dzieci?

Pan Bóg też spoglądając miłościwie na nasz ogród łaskaw jest zabrać czasem dla Siebie nietknięty jeszcze kwiat i przenieść do Królestwa swego. Opowiem wam taki wypadek.

Aniela Bozanabolwaka miała lat dziewięć. Zapytana, jakieby wypełniła akty cnoty, odrzekła: »Całe dopołudnia nic nie rozmawiałam w klasie i nie zaglądnęłam też do zeszytu sąsiadki, chociaż nie szło mi zadanie. Bardzo głowa mnie bolała, ale cierpliwie to przetrwałam bez skargi. Byłam też posłuszną. Sąsiadce z chęcią pożyczyłam ołówka. Dostawszy cukierka podarowałam go towarzyszce, która miała nań wielką ochotę«.

Nieprawdaż, że to spora wiązanka ofiar. Lecz uważajcie, co wam opowiem dalej.

Nasza Anielka po pierwszej Komunji św. zapisała się do »Straży Honorowej«, aby wielbić Pana Jezusa w Eucharystji. Obowiązki członków pod tym względem wykonywała zawsze nad podziw gorliwie. Rodzice mieszkali w pół mili drogi od kościoła, a córeczka ich, Anielka, każdy dzień przychodziła na Mszę św. i przyjmowała Komunję św. Na czas wakacyj najęła się do robót w polu, a tę trochę zarobku dzieliła na dwie części: Połowę dawała matce, resztę zaś zanosiła do kościoła na fundusz seminaryjny, dla wychowania nowych kapłanów.

Któż natchnął tę murzynkę do tak wzniosłej rzeczy i na to dziwne poświęcenie? Zrobił to chyba tylko Bóg, który zakrywa Swe tajemnice przed wielkimi tego świata, a objawia je maluczkim.

Anielka wciąż wzrastała w pobożności, w cnocie i mądrości.

Zeszłego roku, z powodu szerzenia się zarazy w Tananarywie, zamknięto i nam szkołę na jakiś czas, by ustrzedz dziatwę przed chorobą. W niedzielę tylko i w czwartek schodziły się dzieci, a to dla modlitwy za chorych i za zmarłych. Anielka nasza była zawsze pierwsza na miejscu i umiała schodzącą się dziatwę pięknie zachęcać mówiąc: »Módlmy się i prośmy Pana Boga za biednych chorych, aby, gdyby umarli, poszli oglądać Dobroć Jego. Gdyby zaraza zaglądnęła do nas, niech Bóg będzie z nami. My chcemy umierać jak święte. Dobre dziecko, sama gotując innych bezwiednie przygotowała i siebie na śmierć. Był miesiąc październik. Skwar straszliwy, słońce podwzrotnikowe. Czy może w polu dostała Anielka udaru słonecznego? Niewiadomo! W nocy dziewczę uczuło gwałtowny ból głowy. Woła matkę: »Mamusiu, podaj mi różaniec, jeszcze się pomodlę; mamo, ja umrę... Matko Najśw. przyjdź mi z pomocą! Zaraz o świcie trzeba pobiedz po księdza; mamo, ja umrę. Niech kapłan da mi ostatnie Sakramenta św. Ojciec duchowny teraz zmęczony, aby zaraz do mnie przybiedz, ale z rana... Mamusiu, proś Boga, aby na mnie zaczekał jeszcze te parę chwil!...« Zauważywszy przytem, że matka szlocha, rzekła Anielka: »Nie płacz mamusiu. Przecież pójdę do nieba i będę oglądać Pana Boga. Ja Go tak kocham!« O świcie nadbiegł

misjonarz. Był to ostatni czas! Po wszystkiem, kiedy już i modlitwy za konających kończono, Anielka straciła przytomność i zapadła w śpiączkę. Przeniesiono ją do szpitala, lecz zabiegi wszystkie okazywały się bezskutecznemi. Dusza, jako owoc dojrzała, przenieść się miała do wieczności. Pod wieczór Anielka spokojnie umarła. Nie miała jeszcze 14 lat Choroba trwała nie całą dobę. Wieść o śmierci jej rozeszła się lotem po całej okolicy i wszędzie budziła żal, bo wszyscy kochali Anielkę i wszyscy naokoło czcili to dziecię ciche, pobożne i niewinne. Cały zastęp towarzyszek szkolnych, członkowie Straży Honorowej, wszystkie bractwa i towarzystwa po modlitwach i czuwaniu przy zwłokach Anieli, odprowadzili jej szczątki na cmentarz, a dziewczęta zrobiły jednomyślnie między sobą składkę na uroczyste nabożeństwo za swoją pobożną towarzyszkę.

My zaś w domu naszym z czcią zachowujemy jej pamięć i uważamy ją za swą opiekunkę w niebie.

W taki to sposób krzewi się wśród malgaszów, w krainie murzyńskiej Królestwo Boże i Królestwo Serca Jezusowego nad duszami, które wychowuje nasza Misja, podtrzymywana przez stowarzyszonych w Dziele św. Dziecięctwa.



Ze Stowarzyszenia św. Dziecięctwa w kraju.

Przeglądając składki z dwóch lat ostatnich, stwierdzić możemy, że w roku 1928 poszliśmy w ofiarach na Dziecięctwo o 42 procent czyli nieomal o połowę wyżej od roku 1927. Bardzo to chwalebne, ale ciekawi jesteśmy, ile też przyniesie rok 1929. Ggdybyśmy chcieli mierzyć gorliwość Dziecięctwa w Polsce według naszych diecezyj zachodnich, a może nawet według diecezji krakowskiej i tarnowskiej, mielibyśmy najlepsze nadzieje, ale jeżeli weźmiemy pod uwagę zapał do tego Dzieła w diecezjach innych, a zwłaszcza w niektórych z nich, małą możemy mieć nadzieję. Wprawdzie i w tych diecezjach jest pewien postęp, ale tak nieznaczny, że Dziecięctwo polskie długoby czekać musiało, ażby się przed światem katolickim lepszemi zbiorami poszczycić i o względnem dorównaniu krajom zachodnim myśleć mogło. Nie możemy mieć śmiałości porównywać się co do składek z Dziełem Rozkrzewienia Wiary, gdyż członkowie tego Stowarzyszenia dając miesięcznie cztery razy większą wkładkę niż członkowie Dziecięctwa, chociażby nawet członków mniej mieli, niż my, zawsze więcej od nas składać będą. Żeby jednak w niektórych diecezjach Dziecięctwo tak mało dawało, jak to wykazuje zestawienie przeszłorocznych składek na Dzieło Rozkrzewienia Wiary ze składkami na Dzieło św. Dziecięctwa u nas, to świadczyłoby to o bardzo małej gorliwości tych diecezyj na to Dzieło, nakazane przez Stolicę św. na równi z Dziełem Rozkrzewienia Wiary. Wprawdzie niektóre diecezje dały na Dziecięctwo nawet więcej, niż na Dzieło Rozkrzewienia Wiary, jak archid. lwowska i diec. katowicka, a inne połowę sumy swych składek na Rozkrzewienie Wiary lub jedną trzecią, ale żeby niektóre diecezje, wprawdzie nieliczne, dały szóstą część tego, co na Rozkrzewienie Wiary, to bardzo smutne.

Czemu to przypisać? Moglibyśmy za przyczynę uważać to, że się u nas równocześnie naraz te dwa stowarzyszenia zaprowadza i przez to poświęcając więcej

uwagi jednemu, mniej pamięta się o drugiem. Ale zdaje się nam, iż nie tu tkwi przyczyna. Wszak Dzieło św. Dziecięctwa działa na terenie prawie osobnym, wprawdzie na terenie parafji, ale w szkole, a szkoły opiekunem jest prefekt i tam on wszystko zrobić może, jeżeli tylko pragnie pedagogiczne korzyści z swej pracy odnieść, jeżeli usłucha koniecznych żądań Kościoła i jeżeli sam pała miłością zbawienia dusz w tym wypadku najpotrzebniejszych, bo zostających bez wszelkich środków zbawienia. Nie rozumiemy tego, aby jaki kapłan uczący w szkole religji mógł okazać się obojętnym dla sprawy misyjnej, wobec tak grożącego dziś kościołowi na misjach niebezpieczeństwa zabrania mu dusz przez innowierców, jeżeli to on właśnie, prefekt, powinienby młodzież sobie powierzoną wychować na przyszłe uświadomione podpory misyjne. Obawa przed zakazem jakimś władz szkolnych roli tu odgrywać nie może, bo takiej obawy niema i władze szkolne temu, co nakazane jest przez Kościół i do religji należy, sprzeciwiać się nie będą.

Prosilibyśmy więc bardzo, Wielebnych Księży Prefektów, aby łaskawie zechcieli zważyć na ciężkie położenie na misjach Kościoła i uprzytomnili sobie, kto na rosnące z każdym dniem potrzeby misyjne dawać będzie, jeżeli oni, mając dziecko w ręku, dziecka tego w uświadomieniu o tej potrzebie praktycznie nie wychowają. W krajach zachodnich już dawno to zrozumiano i stowarzyszenia misyjne w szkołach pozaprowadzano; zaczęli to nawet wcześniej od nas protestanci. O zaprowadzenie więc powszechnie w szkołach Dzieła św. Dziecięctwa bardzo Wieleb. Księży Prefektów prosimy.

*
* *

Z kraju posłano nam nie wiele wiadomości, ale te, które nam posłano chętnie tu ogłaszamy, by się pocieszyć tem, co przeczytamy, i zachęcić do lepszej jeszcze pracy w Dziecięctwie.

Na pierwszem miejscu umieszczamy tu list małej skarbniczki ze stowarzyszenia św. Dziecięctwa z 113 szkoły

w Warszawie. Niedawno tam Dzieło św. Dziecięctwa założono dzięki wielkiej gorliwości katechetki p. Podwysockiej, a już daje to stowarzyszenie piękne znaki życia. Przeczytajmy list małej Bresiówny:

„Już oddawna chciałyśmy opisać ks. Dyrektorowi, jak pracujemy w naszem kółku Stow. Św. Dz. Pana Jezusa, ale zwlekałyśmy dlatego, żeby mieć więcej do pisania. Prawdopodobnie ks. Dyrektor wie, że nasze kółko rozpoczęło swą pracę we wrześniu ub. r. Z początku było tylko 7 dwunastek, potem zaczęło szybko rosnąć i obecnie jest członkiń przeszło 250 z różnych klas. Założycielką i opiekunką naszego kółka, jest p. Podwysocka, która gorliwie pracuje nad członkiniami. Dyrektorem naszego koła jest ks. Jan Ślązak, którego bardzo kochamy. Wzięłyśmy się gorliwie do pracy. Zbieramy składki miesięczne, pocztowe znaczki i staniol. Urządziłyśmy już trzy przedstawienia, z których zebrałyśmy 207 zł. 60 gr. Z tych pieniędzy ofiarowałyśmy 130 zł. na budowę seminarjum duchownego w Chinach, a 60 zł. na wykupienie murzynka. Obowiązkiem każdej członkini jest odmawianie codziennie Zdrowaś Marjo i krótkiej modlitwy do Matki Boskiej: „Najświętsza Panno Marjo, módl się za nami i za biednemi dziećmi pogańskiemi“. Co dwa tygodnie odbywają się zebrania członkiń. Na zebraniach mamy pogadanki o misjach. Na jednem z zebrań założyłyśmy kółko miesięcznej Komunji Św. na intencję misyj. Na razie jest jedno takie kółko, składające się z 31 członkiń. Codziennie jedna w imieniu wszystkich przystępuje do Komunji św. Nasze kółko dotychczas niema sztandaru, więc chcemy urządzić loterję, żeby zebrać pieniądze na sztandar. Wtedy praca misyjna pod sztandarem Dzieciątka Jezus pójdzie nam lepiej. W niedzielę 3 marca redaktor "Młodzieży misyjnej“ ks. Cieślar wygłosił do nas i do naszych rodziców odczyt z przeźroczami o misjach. Serdecznie ks. redaktorowi podziękowałyśmy, a zebrane pieniądze 2 dolary, wysyłamy do misji ks. Wieczorka w Chinach“. *Anna Biserówna skarbniczka*

Nie wiele nam napisano w drugim liście przesłanym ze Saren w diec. łuckiej. Ale, że przy tamtejszem



Kółko dramatyczne Stow. św. Dziecięctwa w Sarnach (diec. łucka).

stowarzyszeniu założono nawet kółko dramatyczne, bardzo się z tego cieszymy i wiadomością tą chętnie

się z innymi dzielimy. Założenie takiego kółka jest wielkim postępem w danem stowarzyszeniu. Będzie to jedno dramatyczne kółko więcej w naszem Dziecięctwie polskiem. Z Saren piszą jak następuje:

„Przesyłamy słów kilka o naszem Stowarzyszeniu Dzieła św. Dziecięctwa Jezusowego w Sarnach. Założono



Stow. św. Dziecięctwa w Goli (archidiec. poznańskiej).

takowe w grudniu ub. r. przy żeńskiej i męskiej szkole powszechnej. Już w końcu tego miesiąca własne kółko dramatyczne Dziecięctwa urządziło przedstawienie wraz ze śpiewem i deklamacjami. Zebraliśmy dochodu około 100 zł. Załączona fotografja przedstawia wyżej wspomniane kółko dramatyczne, którą prosimy łaskawie umieścić w „Rocznikach“.

Umieszczamy dalej list z G o l i z archid. gnieźnieńsko-poznańskiej, gdzie owocnie nad Dziełem św. Dziecięctwa pracuje p. Szambelanowa Petrowska. List z tamtąd donosi:

„W Goli zawdzięcza Dziecięctwo swe założenie Dziedziczce p. Szambelanowej Petrowskiej, która sprawę misyjną bardzo popiera; stara się nadto bardzo o dobro dziatek miejscowych utrzymując dla nich ochronkę, do której właśnie uczęszczają dzieci należące do św. Dziecięctwa Jezus. Dzieci chętnie płacą składki miesięczne i czasami urządzamy przedstawienie na rzecz misyj. Ażeby więcej dzieci zachęcić do wspierania misyj przysyłamy fotografje, które proszę umieścić w Rocznikach św. Dziecięctwa, co zachęci inne dzieci do wstąpienia do tego stowarzyszenia“.

Szersze wiadomości posyłają nam z R y d z y n y z archid. poznańskiej. Przeczytajmy ten list i zachęćmy się z niego do pracy nad Dziecięctwem. Sekretarka Ewelina Moszczyńska, uczennica kl. V gimn. takie zdaje sprawozdanie z uroczystości poświęcenia sztandarka dla tamtejszego stowarzyszenia:

„Stowarzyszenie nasze założone w maju b. r. przeżywało dnia 7 października uroczystą chwilę. Mimo, że Stowarzyszenie nasze niedawno zostało założone, posiadamy już własną figurkę Dzieciątka Jezus — i swój własny sztandarek. Poświęcenie figurki odbyło się w ochronce tutejszej przy współudziale rodziców i członków Stowarzyszenia. Uroczystość zaś poświęcenia sztandarka wypadła tak okazale, że tkwi ona głęboko w naszej pamięci. Dnia 7 października o godz. 9-tej wszystkie towarzystwa miejscowe ze sztandarami oraz dzieci ze Stowarzyszenia, goście i rodzice chrzestni zebrali się w sali hotelu Wielkopolskiego. O godz. 9·30 udali się wszyscy w pochodzie do kościoła. Na przedzie szły towarzystwa miejscowe — za nimi nasz sztandarek niesiony przez chłopca – a 4 dziewczynki w białych sukienkach z welonami na główkach i wianeczkami trzymały 4 śliczne szarfy zwieszające się od krzyża

sztandarka potem szli rodzice chrzestni, wreszcie cały zastęp około 200 dzieci ze Stowarzyszenia Dziecięctwa przy dźwiękach pieśni. W kościele wygłosił śliczne kazanie o celu Stowarzyszenia przewielebny Ojciec Superjor Pawołek, Misjonarz z Skrobi, przez Przewiel. Ks. Prob. Jutnera umyślnie na tę uroczystość zaproszony. Po kazaniu odbyło się najpierw poświęcenie medalików, potem O. Misjonarz wkładał osobiście dzieciom medaliczki na wstążeczkach. Następnie 18 chrzestnych stanęło naokoło sztandarka i każdy trzymał wstążkę kolorową umyślnie dla nich przymocowaną u szczytu sztandarka. Każda wstążka miała złoty napis: „pamiątka poświęcenia sztandarka“. Teraz nastąpił akt poświęcenia przez przew. O. Misjonarza Oblata. Po poświęceniu każdy z rodziców chrzestnych zatrzymał sobie ową wstążkę na pamiątkę. Potem odbyła się uroczysta suma. Po nabożeństwie udali się znowu wszyscy w procesji na salę hotelu Wielkopolskiego. Tam odbyła się dalsza uroczystość. Staraniem Sióstr Dominikanek dzieci należące do Stowarzyszenia urządziły miłą niespodziankę wszystkim uczestnikom. Zaśpiewano „Hej do zgody“, wygłoszono trzy deklamacje o misjach — wreszcie odegrano krótkie przedstawienie pod tyt: „Anioł i Polska”. Wszystko zakończono żywym obrazem i śpiewem „Boże coś Polskę“. Po przedstawieniu dodał jeszcze przewielebny Ks. Misjonarz kilka słów o potrzebach misji. Wreszcie Pan burmistrz L. Moszczyński zaproponował składkę na pokrycie reszty kosztów wyłożonych na sztandarek. Za starania położone około sztardarka składamy Siostrom Dominikankom nasze najserdeczniejsze podziękowanie“.

Dodajemy jeszcze list ze Zwolenia z diec. sandomierskiej, gdzie z wielkim nakładem pracy prowadzi Dziecięctwo Ks. prefekt Łasiński. Fotografję tego stowarzyszenia umieściliśmy w jednym z poprzednich Roczników. Czytajmy jak piszą ze Zwolenia:

„Stowarzyszenie św. Dziecięctwa Pana Jezusa, założone u nas w Zwoleniu w szkole powszechnej dnia 19

III 1927 r., liczyło w roku ubiegłym mniej członków niż w chwili jego założenia; w r. jednak 1927 więcej było czynne i więcej ofiar na misje przełsało. Że tak jest, dowodem tego wykaz seryj i zebranych przez zelatorów składek. Bardziej czynne było nasze stowarzyszenie w owymroku, bo kilka razy występowało jako orga-



Z przedstawienia dramatu „Suema" w II. szkole w Rydułtowach (diec. katowicka).

nizacja w kościele; a mianowicie w święto Trzech Króli, w uroczystość św. Józefa, jako w rocznicę założenia i 21/X w niedzielę misyjną, kiedy to przeciętnie 6—8 członków przystępowało do Komunji św. W czasie Mszy św. zbierana też była składka na misje. Zebrań całego stowarzyszenia w roku ubiegłym nie licząc zbiórek w kościele i samych zelatorów, było osiem. Na każdem zebraniu, które odbywały się w sali szkolnej, tak jak na nabożeństwie, zawsze była stosowna mająca związek z mi-

jsami nauka. Stowarzyszenie ma już swój ołtarzyk, a na nim figurkę P. Jezusa nabytą w Gnieźnie. Poczynione również zostały starania o kupno sztandaru; zebrano też nieco funduszów z przedstawienia „Andaluma", które urządzono 3/VI. 28 r. oraz akademji misyjnej, którą zorganizowało samo stowarzyszenie w niedzielę misyjną w miejscowym teatrze. Bardzo miłą pamiątkę zostawił nam dzień 17 czerwca, w którym zdjęto fotografję całego Stowarzyszenia, przesłana do Krakowa i odbita w „Rocznikach Stow"., któreto pisemko w 19 egz. otrzymaliśmy regularnie i czytali, prenumerując nadto „Murzynka", „Echo z Afryki" i „Mały Apostoł".

Stowarzyszenie nasze liczy obecnie 12 seryj dziewcząt i 8 seryj chłopców razem 228 członków. Do chrztu wylosowano 3 imiona: „Walerja, Jadwiga i Anna".

Sekretarka Marja Frydrychówna.

Przywileje i władze otrzymali następujący Dyrektorowie:

Z diec. Kiel.: Ks. Stefan Godlewski, Jędrzejów. — Z diec. sand.: Ks. Czesław Bociański, Łukawa. — Z diec. łuckiej: Ks. Jerzy Zwoliński, Różyszcze. — Z diec. tarn.: Ks. Jakób Stabrawa, Dobra. — Z diec. łomż.: Ks. Antoni Menydołwski, Słucz i ks. Józef Jarnicki. Burgłów. — Z archid. lwowskiej: Ks. Wiktor Maczewski, Haluszczyńce; Ks. Józef Smaczniak i ks. Adolf Podolecki, Złoczów; Ks. Józef Kłos, Lwów; Ks. Łukasz Śmigielski, Marjampol; Ks. Bolesław Nawarecki, Uście Zielone; Ks. Franciszek Żelechowski, Grzymałów; Ks. Władysław Ruczajewicz, Białokrynica; Ks. Roman Piątkowski, Bełz; Ks. Jan Koniaszko, Brzeżany; Ks. Mieczysław Moryl, Oleszyce; Ks. Piotr Zawora, Brody i ks. Ignacy Nadolski, Mosty Wielkie. — Z archid. gnieźń.-poznańskiej: Ks. Włodzimierz Laskowski, Lwówek i ks. Franciszek Dzieszkiewicz, Modne. — Z archid. krak.: Ks. Władysław Gorączko, Szczakowa. — Z diec. wocławskiej: Ks. Władysław Żychowski, Złoczew i ks. Stanisław Masłowski, Zduńska Wola. — Z diec. chełmiń.: Ks. Stanisław Jarzębski, Dąbrówka k. Starogardu.



Wykaz składek za miesiąc luty i marzec 1929 roku.

Diecezja chełmińska:

Zł: *Marja Jackowska Klasztor, Chełmno 281·52*; w tem *Jackowska Marja, abonament 120·46*; Jarząbkowska 35·31; Siostry z domowej kolędy 17·25; Bauch Marta 10; *Siostra Cecylja 65*; Grąbczewska 0·50 skład. kościel. 33; *Ks. Fr. Dąbrowski, Brodnica n Drw. 50; Zakład św. Józefa, Pelplin (dzieci Marji) 65*; Ks. Dr. Partyka, Wejherowo 24·56; *Ks Dahlman, Starograd 469·09*; Ks. Sobisz, Skarszewy 20; *Ks. Szarafiński, Toruń 50;* Ks. prob. Wrycza, Wiele 35; Urząd Parafjalny, Legbąd 9; *Ks. Dyr. diec. Kan. Kurowski, Pelplin 4 334·07;* z tego: Kijewo ks. wik. Rohle 28·55; Rumian, ks. wik. Panek 40·05; *Tuchola, ks. wik. Lewańczyk 65*; Okonin, ks. prob. Firyn 20; Skarlin, ks. administr. Komkowski 30; *Świecie, ks. wik. Lehmann 500·17; Matarnia, ks. prob. Rhode 50*; *Grudziądz, Św. Krzyż ks. wik. Pokalski 250·72*; *Brusy, ks. prob. Grüning 96*; *Skórcz, ks. prob. Dr. Pater 97·30* Borowymłyn, ks. kur. Sartowski 4·05 *Swarzewo, ks. prob. Pronobis 76·07;* Stara Kiszewa, ks. prob. Kręcki 20; *Czersa, ks. wik. Lange 72*; Kość Jania szk. pow. 22·72; Pączewo, ks. prob. Błędzki 38·30; *Opalenie, ks. prob. Mitręga za I i II kwartał 130·20;* Opalenie, ks. prob. Mitręga na wykub murzynka 40; Brodnica, ks. pref. Wagner 21; *Chełmno, 50;* Toruń, ks. pref. Zaremba 6·75; Brzeźno, ks. Kur. Rapior 21·45; *Osiek, ks. prob. Karpiński 70*; Nowacierkiew, ks. wik. Ptach 40·80 *Wejherowo, ks. wik. Gasiński skład z XII 28. I II/29 196·71*; *Wejherowo, ks. wik. Gasiński na wykup murzynka 50; Wejherowo, ks. wik. Gasiński prywatne ofiary 90; Toruń, gimn. żeńsk. Danuta Mamonówna kl. 4 z przedstawień. 61;* Tapólno, ks. prob. Gregorkiewicz 3·60; Łasin, ks. prob.

Karczyński 14·40; *Wąbrzeźno, ks. wik. Mówiński 366·10; Działdowo, ks. wik. Żuchowski 77.52 ;* Wielkałąka, ks. administr. Pokorski 20; Polaszki Stare, ks. kur. Felchnerowski 30.50; Śliwice, ks. wik. Czapliński 27·50; Kościerzyna, ks. pref. Grochowski 9; *Rytel, ks. prob. Kowalkowski 145.75*; Krąg, p. kierownik szkoły Kowalkowski 25·74; Starogród, ks. prof. Kluck 25; *Puck, ks. wik. Fischoeder 144·40 ; Nowe, ks. wik. Ringwelski 150 ;* Gniew, ks. prof. Wierzchowski 27·97; Szlachta, ks. kur. Tomasin 49· 55 ; *Tczew, Fara, ks. prof. Kupczyński 360 ; Tczew, Fara, ks. prob. Kupczyński na wykup 3 dzieci „Amandus“ „Józef“ „Piotr“ 90·10* Chojnice gimn. niem. pryw. 15 ; Sumin, ks. kur. Krzyżanowski 20; *Iżewo, ks. wik. Zawadziński 91·35*; *Tczew, Św. Józef ks. kur. Młyński 200·10 ;* Iłowo, 17·35; *Gruczno, G. Glazianka na chrzest murzynków* „Franciszek“ „Antoni“ „Stefania” „Anna” „Klara” „Janina” „Teresa“ „Monika” „Stefanja“ „Leon” 100·30; Gruta, ks. wik. Gliszczyński za I. II/29 23; *Zblewo ks. wik. Piesik 80·75 ;* Tczew, ks. prof. Rydziewski 24; Kamiński kierownik szkoły, Głodów 2; Józef Olszewski, Grudziądz 1·60; Franciszek Góralski, Grudziądz 2; *Dąbkówna, Karsin 100*; *Ks. Fran. Lange, Czersk 82*; Ks. Gasiński, Wejherowo 6; Ks. Alfons Górny, Kowalewo 2·55; Szkoła powszechna, Kłobuszyn 3·85; *Ks. Wróblewski, Lipinki k) Jabłonowa 85*; Ks. Dunajski, Łąkorz 18·50. **Razem: 5.641·74.**

Diecezja częstochowska.

Zł: Ks. Leon Kuchta, Janów 18·25 ; 7 klasa szkł. żeńsk. Im. Królowej Jadwigi Dąbrowa Górnicza 48·30; Piotr Pieszczyk, Czeladź 1; O. Pius Przeździecki Klasztor OO. Paulinów Częstochowa 13; *Haberkówna Dąbrowa Górnicza 51·81*; Ks. Jan Osmelak, Konopnica 21; Ks. Winc. Przygodzki, Wieluń 5; Sodalicja Św. Piotra Klaw. Częstochowa 2; P. M. Dziednakowa Grodziec 20. **Razem 180·36.**

Archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska.

Zł: *Stowarzyszenie Św. Dziecięctwa P. J., Jeżyce 100*; Teodorja Urbańska nauczycielka, Jarocin 2; Helena We-

sołowska, Inowrocław 3; Ks. Tadrzyński, Poznań 5; Jadwiga Sielecka, Inowrocław 10; Ks. Dolaczyński, Iłowiec 15; Marja Włodarczak, Mosina 15; Ks. Różankiewicz (od członków Dz. Dz. J.), Cielcza 43·60; Siostry Miłosierdzia, Wągrowiec 15; *Ks. prob., Kliche Długie Stare 62·52; Ks. Wyrwicki, Poznań 65;* Stanisław Mielcarek, w Babinie 30; *Ks. Prob. Czujewiez, w Czerlejnie 50;* Marjanna Bryzelakówna, Żnin 7; Wiktorja Nejczyk, Rawicz 45·10; Franciszek Karowski kier. szkoły, Wysoka 10·50; Jacek szkoła powszech., Przytocznica 5; Teodozja Urbańska nauczycielka, Cielcza 4; Klara Wielicka, Lubonin 11·50; *Stowarzyszenie św. Dziecięctwa P. Jezusa, Opalenica 62·92;* Ecclesia Parochialis, Poznań-Starołęka 41; Henryk Bach, Rychtol 0·72; Halina Lipińska, Inowrocław 10; Ks. Dr. Ściesiński, Wilkowo-Polskie 15; Ks. J. Krych, Michorzewo 10; *Ks. Prał. Schoenborn, Kruszwica 71*; XX. Misjonarze, Bydgoszcz 22; Ks. L. Hoffmann, Bydgoszcz 4·70; Szkoła powsz., Wierzchocin 17·51; Szwalnia św. Józefa, Poznań 35; Antonina Wyrembekówna, Gniezno par. św Wawrzyńca 9; Stanisława Sobiech, Kleszczawo 40; *Sekretarjat generalny dla spraw misyjnych w Poznaniu 1.534·27;* z tego Bralin 36·05; Gorzyce 21·55; Gozdowo 40; Grębanin 25·80 *Oborniki 76·50*; *Owińska 60; Poznań parafj. Farna (Marji Magdal.) 200*; Śmigiel 4·02; Wysocko 2·31; Żytowiecko 25; *Poznań paraf. Boże Ciało 200*; Poznań paraf. Archikatedr. 46; *Bralin — p. Kern za pośrednic. Ks. Prob. Broma na wykup 3 - ch dzieci pog. 180; Bralin, p. Joklówna dło. 1. dzieck. pog. 60; Rydzyna, SS. Dominikanki 56·84;* Czerniejowo 10; Rychtal 26; *Grabowo Król. 60;* Trębaczów 46; Pogorzela 22·45; *Siedlec k. W. 61·50; Podgórz k. Tor. 50·25*; *Śrem 110; Ostrzeszów 65*; Mąkoszyce 49. **Razem: 2.372·74.**

Diecezja katowicka.

Zł: *Ks. Brzoza, Zory 300; Ks. Jerzy Brejza 270·20;* Ks. Fr. Drozdek, Dąbrówka Wielka 42·56; *Ks. Eug. Kuczera, Swiętochłowice 255·50;* Alb. Urbińska, Grabówka 30;

Kołodziejczykówna Marta, Boguszowice 100; Ks. T. Ryś, Michałkowice 4·80; *Ks. J. Ozyra, Dąbrówka Mała 207; w tem 50 zł. na wykup Agnieszki; Emil Lubszczyk, Niedobczyce 57·50;* Hallerówna, Mysłowice 1·70; *Kurja biskupia, Katowice 489·59; w tem: Parafja Józefowiec 50, paraf. Książenica 103·05, paraf. Łaziska-Średnie 102·59, paraf. Łąka 120, paraf. Raszczyce 95,* paraf. Rogów 18·95; *Ks. Dziekan, Mikołaj Knosała Pszów 80; Ks. Herman, katedra, Katowice 100; Marta Noconiówna, Gierałtowice 50; Ks. Robert Szynawa, Siemianowice Śl. 160;* Polska szkoła SS. Boromeuszek, Cieszyn 25; Ks. P. Janik, Chorzów 12; *Ks. P. Hojka, Knurów 150; Ks. Wodarz, Krasowy 59·25 Ks. Jerzy Brejza, Siemianowice Śl. 578;* Ks. St. Jośko, Godula 30; *Ks. Basztoń, Mysłowice 271·57;* Ks. Dr. Wojtas M., Mysłowice 6·20; *Płonczanka Franciszka Szkoła II, Rybnik 200·35; Rada Misyjna, Katowice 1251·01;* w tem: *Ks. Prob. Grunt, Ornontowice 150; Ks. Prob. Musioł, Połomia 100·70; Ks. Prałat Kapica, Tychy 200; Ks. Prob. Florek, Pawonków 103·30; Ks. Prob. Knosala, Radzionków 463·86; Ks. Prob. Talarczyk, Biertułtowy 111·20;* Ks. Prob. Hübner, Wisła-Mała 36·95; *Ks. Prob. Wallach, Lasowice 50;* Ks. Prob. Wycisło, Pogrzebień 35; Ks. Pawelke, Repty Nowe 6; Ks. Dr. J. Wrzół, Cieszyn 12·70; *Fr. Makrzycka, Rozdzien 65·50;* Jan Pilny, Przyszowice 36; *Ks. Prob Lazar, Nidobczyce 104; Ks. Karol Masny, Skoczów 50;* Ks. Dziek. Gąska, Koszęcin 41; *Ks. Florek, Pawonków 64; Ks. Kręczkowski, Król. Huta par. św. Barbary od dzieci niemieckich 250;* Berta Treścińska, Koszęcin 5; *Ks. Jan Ruta, Radlin 250;* Helena Jasińska, Bielsko od dzieci 40·50; Franciszka Ślesińska, Brzezinka od szkoły 20. **Razem: 5676·63.**

Diecezja kielecka.

Zł: Ks. Józef Borowiec, Zofjówka 6·25; Ks. Świrszczewski, Miechów 8·90; Ks. Augustyn Bińczycki, Porębie Górne 20·50; Ks. Stan. Raczkowski, Przeginia 2; Ks. K. Sosnowski, Cierno 24; Kurja Diecezjalna, Kielce

5; Ks. Jan Supersan, Rzochów 10; *Ks. Jan Krzakowski na murzynka, Kielce 120;* Ks. St. Rembowski, Gnojno 10·10; Ks. Klimaszewski, Tumlin 7; **Razem: 213·75.**

Archidiecezja krakowska.

Zł: Ks. Katecheta, Maków 10; Urząd parafjalny, Liszki 22·50; Ks. Jan Sidełko, Kalwarja Zebrzyd. 30; Urząd parafjalny, Bestwina 25; Urząd parafjalny, Międzybrodzie-Bialskie 2·30; Ks. Edward Wrężlewicz, Jeleśnia 28·65; Urząd parafjalny, Heczmarowice 20; Ks. Jakób Walkosz, Zator 26; w tem Marja Łabajówna, od członków w Laskowej 16; Wiktorja Mamot 10 *Urząd Parafjalny, Rabka 150; Ks. Karol Wójcik, Miętustwo 120;* Dzieci szkoły powszech., Międzyczerwienie 2; Ks. Ferdynand Widlarz, Rybna 11·88; Ks. Jan Szneider prob., Biała 15; *Urząd parafjalny, Wadowice 143·15: w tem Wiktorja Twaróg 66·60;* Obrządkowa 20·20; *II kółko 54·05;* Urząd parafjalny, Głogoszów 30; Koło Misyjne w konwik. Ks. Pijarów, Rakowice 11; Ks. Olech Ludwik, Nowy Targ 2; Dzieci szkolne, Maków 12; Szkoła powszechna, Dobczyce 15; *Ks. Antoni Sikora, Jurgów 57·60;* Ks. Tadeusz Jaworski, Zebrzydowice 10; Urząd parafjalny, Międzybrodzie Bialskie 7; Szkoła 4-klasowa, Witkowice 2; Marjanna Dutka, Wilkowice 36; Szkoła powszechna, Krystynów 9; S. Gabrjela S. Miłosierdzia, Żywiec 38·50; Ks. Widlarz, Rybna 5; Helena Fabrówna, Zebrzydowice 4; Młodzież szkoły powsz., w Międzyczerwienem górnem 2; Ks. Wład. Studnicki, Szczakowa 6; Ks. Wład. Chrapla, Zwardoń 30; Ks. Stanisław Maślak, Szaflary 8; *Ks. Jakób Walkosz, Zator 60;* Ks. Andrzej Murzański, Spytkowice 17·50; P. M. Imielska, Łodygowice 25; Stowarzyszenie Sw. Dziecięctwa, Babice 3; Ks. Piotr Droździk, Maków 7·36; Ks. Edward Wrężlewicz, Jeleśnia 12·70; Urząd parafjalny, Rabka 25; Rymanówna, Kraków 5; Katarzyna Radoń, Kraków 2; Kółko Misyjne Klryków C. M., Kraków ul. św. Filipa 10; Wanda Kerucińska, Kraków 2; *Zofja Wojasówna, od członków Niegowić 50;* Ks. Prof. Kraupa, Kraków 10; *Stow. Dzieci*

Marji, Kraków Warsz. 8 117·80; Ks. Woźniczka, Kraków od szk. św. Jana Kantego 56·80; Prof. St. Kozłowski, Kraków 10; Szkoła SS. Felicjanek, Dobranowice 25·50; *Joanna Kubicowa, Łodygowice 80;* Ks. Siuda, Kraków 20; Zakład Ks. Siemaszki, Kraków 5·70; S. Serafina, od szk. św. Tomasza, Kraków 12·30. **Razem: 1.448·96**

Diecezja lubelska.

Zł: *Ks. Prob. Andrzej Borsukiewicz, Zwierzyniec n. Wieprzem 60;* Ks. J. Paczos, Frampol 3·90. **Razem: 65·90.**

Archidiecezja lwowska.

Zł: Ks. Franciszek Żak, Skałat 15; Ks. Antoni Poznański, Wiśniewczyk 11; Ks. Izydor Richter, Lwów (szkoła powszech. żeńsk. im. A. Mickiewicza) 5; *Ks. Gyurkovich, Lwów 367·50;* Ks. Andrzej Gromadzki, Dolina 6; *Ks. Józef Adamczyk, Bolechów 50;* Siostry Miłosierdzia, Kulparków Zakład Umysłowo Chorych 30; Ks. M. Moryl, Oleszyce 19; Ks. Marcin Stefański, Janów 35·40; Jerzy Hołubiec, Wełdzirz 7·20; Ks. Jan Kruczkowski, Styj 25; *Ks. Józef Tomaszewski, Gródek Jagielloński 131;* Ks. Szajda Władysław, Lwów 10; Ks. Józef Dajczak, Lwów 5·40; XX. Misjonarze, Milatyn Nowy 2; Ks. Antoni Kowalczyk, Brzeżany 8; *Dzieło Dziecięctwa Jezus, Połupanówka 56;* Ks. Bern. Pyclik, Janów 10; Ks. Tadeusz Stroński, Winniki 12·10 Urząd parafjalny, Nawarja 11·10; Stowarzyszenie Św. Dziecięctwa, Białokrynica 9·60; Ks. Izydor Richter, Lwów 5; Urząd parafjalny, Zawałów 7·20; Dzieło św. Dziecięctwa dzieci szkolnych, Nowosiółki 5; Ks. Nadolski, Mosty Wielkie 10·80; Eugenja Pychówna, Oleszyce 5; SS. Miłosierdzia, Lwów 2; Szkoła żeńska im. Zimorowicza, Lwów 10; Sodalicia Marjańska, Stryj 10; Ks. Wiktor Malawski, Hułuszczyńce 10·10; Eugenja Pychówna, Oleszyce 11·20; Zarząd par. Świstaszów 15; *Dzieło św. Dziecięctwa u SS. Mił., Lwów szpital św. Wincentego 219·11,* z tego Siostra Korzonek 10; Kar. Żółtaniecka 25; Jul-

ja Kilianówna 40; Kar. Oryszczak 38'50; Elżbieta Jost 40; Aniela Czopówna 11.30; inne mniej. Ks. Józef Smaczniak, Złoczów 35; Urząd paraf. Niżniów, od III Zakonu 15; Ks. Rzeczkowski, Gródek Jagieloński 30; *Dzieci Marji w szpitalu powsz., Lwów 80;* **Razem: 1296'71.**

Diecezja łomżyńska.

Zł: Ks. Stanisław Dąbkowski, Raczki 16'58; Ks. A. Gerwel, Szepietów 17; *Ks. Bronisław Tałandzewicz, Łapy 60*; Ks. Malinowski, Suwałki 26'50; Ks. Dyr. Diec. W. Astasiewicz, Sejny 18; Szkoła powszechna, Kolno 4'60; *Ks. Sawicki, Myszyniec 100;* Ks. Jan Bołtralik, Tykocin 12; Modzelewska Kazimiera, Łapy 26'40; Ks. Aleksander Dołęgowski, Radziłów 18; Stanisława Domysławska, Budowiec 7'20; *Ks. Wincenty Kalinowski, Bargłów 104'45;* Ks. Władysław Guzowski, Czarnia 14'78; *Stowarzyszenie św. Dziecięc, Pawłówka 50;* Ks. Kowalczyk, Augustów 40'30; Ks. Józef Olszak, Złotorja 6; Ks. J. Kondracki, Janówka 10; Ks. Szczęsnowicz, Suwałki 44; Ks. Paweł Gosowski, Lipsk 8'50; Ks. Prószyński, Wąsewo 10. **Razem: 604'31.**

Diecezja łódzka.

Zł: Ks. Prob. Pyszyński, Zgierz 32'10; Ks. T. Migasiewicz, Gomolin 21'60. **Razem: 53'70.**

Diecezja łucka.

Zł: *Ks. Józef Śliwa, Sarny 94'10;* **Razem 94'10**

Diecezja pińska.

Zł: Ks. Konstantyn Cegielski, Mielnik 10'82; Ks. Wincenty Ryży, Łubin 18; Ks. Michał Piotrowski, Winna 27'45; Ks. Konstanty Cegielski, Mielnik 8'73; Ks. Adam Lisowski, Wyszki 9'40; Ks. J. Warpechowski, Boćki 48. **Razem 122'40.**

Diecezja płocka.

Zł: Przybyt Zygmunt Płock, 17'45; Ks: Jan Flaczyński Szreńsk, 37; Ks. Seweryn Kownacki Ratowo, 40; *Ks. Zygmunt Dobkowski, Goworowo 100*; Ks. Henryk

Olszewski, Chrostkowo 6·60; *Ks. Dyr. Diec. Stanisław Pujdo, Nasielsk 600;* z tego: *Nasielsk 55*; Studzianka 4·35 ;Cegielnia płucka 7; Lelewo 0·90; Pieścirogi 10·02; Zegrze 8; Unieck 30; *Raciąż 117*; *Ciechanów 50;* Zakroczyn 46; Przasnysz od Ojców Pasjonistów 29·20; Obory od Ojców Karmelitów 23·26; *Radziki 78;* Kamienica 4·20; Smogorzewo 18; Duczynin 7·20; Dzierżenin 15; Żurominek 25; Malużyn 20; Ligowo 32; Cieksyn 10; Joniec 1·77; Wanda Kapłońska Płock 6; Ks. Władysław Biały, Janowo 5; Ks. Czesław Rogalski, Wola Kiełpińska 3·50; Ks. Bronisław Kolator Gostynin 8; Ks. Bogucki, Gostynin 15; Ks J. Marchewka, Skrwilno 26·40; Alina Koronkiewiczówna, Płock 5; Ks. Szczepan J. Ryglewicz Sierpc 20. **Razem: 890·45.**

Diecezja podlaska:

Zł: Ks. Prob., M. Wróblewski Zyczyn 4; Siostra M. Bonifacja Nowak Felicjanka, Bezwole 20; Wanda Ceptowska, Gubericja 5; Ks. K. Pabisiewicz, Włodawa 7·65; Ks. Tomasz Woźnicki, Siedlce 30; Ks. Konstanty Tomaszewski, Jabłeczna 32·01; Janina Szweblówna, Siedlce 18. **Razem: 116·66.**

Diecezja przemyska.

Zł: Setlak Wiktorja, Wola Dębowiecka 16; Dzieło św. Dziecięctwa, Korczyna 32·82; Stowarzyszenie szkolne św. Dziecięctwa, Lubatowa 10; *Ks. Jarosz, Kombornia 50*; *Ks. Jan Słączek, Strzyżów 57*; Koło Misyjne kleryków ob. łać., Przemyśl 7·50; Ks. Wojciech Bogdan, Dobromil 40; Ks. Leon Majchrzycki (dzieci szkolne), Dębowiec, 1·60; Dom Fil. SS. Felicjanek, Krościenko Niżne 10; Wojciech Wajda, Przemyśl 2·50; Ks. Stanisław Florkiewicz, Stary Sambor 10·40; Dzieci szkół powszechnych, Stary Sambor 10·08; Prakseda i Jerzy Woś, Sokołów 4; Julja Sindyła, Bzianka 15; Stowarzyszenie Św. Dziecięctwa, Lubatowa 3; Rożniak, szkoła, Grab 10·25; Sodalicja Marjańska nauczycielek, Przemyśl 8·50; Siostry Miłosierdzia, Rzeszów 10; Stowarzyszenie Dziec. Jezus., Stary Sambor 15·23; Seminarjum duch. obrz. łać., Prze-

myśl 2; Ks. Jan Czekajski, Łomna 2; Ks. Tadeusz Sebestyański, Kępa 3; Szkoła powszechna, Baligród 3; Wojtuś i Marysia Budynowie, Przemyśl 2; *Ks. Michał Laska, Mościska 70*; SS. Mił., Przeworsk, 8; z tego Zofja Pieniążkówna 3. **Razem: 403·88**.

Diecezja sandomierska.

Zł: Ks. Marjan Bojarczak, Lasocin Radomski 12·55; *Ks. E. Kapusta, Ostrowiec 86·52*; Ks. Zygmunt Kosobudzki, Ostrowiec 43·20; *Ks Antoni Rewera, Sandomierz 83·35*, z tego Ks. Dusiński, Iłża 30 i *Ks. Stef. Lasiński, Zwoleń 53·35;* Szkoła powszechna, Denków 41; Ks. Dr. St. Krasa, Końskie 17; Ks. Cz. Bociański, Łukawa 16; Ks. Stefan Łasiński, Zwoleń 31·65; Ks. Władysław Włodarski (szkoła powsz.), Ostrowiec kiel. 5·71; Ks. Fr. Lengwinas, Chobrzany 1; Józefa Herdanówna, Ostrowiec, od dzieci szkol. 24·50; Ks. Marcin Nowakowski, Radom 7; Ks. Edward Polakowski, Drzewica 48. **Razem: 417·48.**

Diecezja tarnowska.

Zł; Ks. Adam Stefański (od uczniów.), Mielec 30; *Ks Dr. Antoni Oleksik, Bochnia 74·50*; Ks. Kazimierz Kaliciński, Biesiadki 30; Ks. Jan Granicki, Sędziszów 1·25; Ks. Wojciech Papież, Krzyżanowice 2; Ks. Fr. Pałka, Tarnów 34; *Ks. Adolf Pacocha, Ciężkowice 50;* Ks. Piotr Stary, Przecław 6; Urząd parafjalny, Łysa Góra 33·84; Ks. Karol Zając, Szczurowa 5; Urząd parafjalny, Wojnicz 15; *Ks. Marcin Dybiec, Szczepanów 420·47*; Ks. Osmólski Wład., Cerekiew 15; Ks. Józef Krupiński emeryt, Jazowsk 3; Urząd parafjalny, Dębno 5; Ks. Jan Ligęza, Szczucin 10; Ks. Józef Marjański, Janowice 10; *O. K. Smoroński, Tuchów 300;* Dzieło Dziecięctwo Jezus, Brzeźnica 14·55; Ks. Stanisław Indyg, Nawojowa 24·66; Urząd parafjalny, Zabawa 10; Marja Liszt emeryt nauczycielka, Tuchów 3; Ks. Stanisław Sierosławski, Wojnicz 36; Ks. Jan Kurek, Kolbuszowa 38; Ks. Stefan Jaworski, Szczucin 12·50; Ks. Edward Wojtusiak, Nowy Sącz 4·80; Zofja Duszkiewiczówna, Złotniki 21·50; Ks. Inf. Walczyński, Tarnów 5; Ks. J.

Smółka, Różanów 5; Ks. Bernardyn Dziedziak, Ujanowice 20; Ks, Wojciech Machniak, Wojnicz 5; *Szkoła powszech. im. św. Kunegundy, Bochnia 95·05;* Ks. J. Grabowski Brušnik 5; Klara Roy, Przecław 10; Stowarzyszenie Św. Dziecięctwa, Królówka 40; Urząd parafjalny, Krzyżanowice 28.91; z tego od dzieci 19·85; Jan Rynkał, Gumniska 10; SS. Miłos., Tarnów szpital powszechny 15; Ks. Edward Wojtusiak, Nowy Sącz 27·15 **Razem: 1.476·18 zł.**

Archidiecezja warszawska.

Zł: *Ks. J. Paszyna C. M., Warszawa 1276*; w tem Alusia Leszczyńska dla murz. Alicji, na ręce S. Małgorzaty 30; Koperska Halina 10; J. i A. Jamiołkowskie 14; Wład. Hunsman 5; Urbanowicz 4; Dom wychowawczy Sióstr przy ul. Nowogrodzkiej 40; Niesiobędzka 10·50; Piotr Mrówka 40; Kalinowska 15; Aniela Strzelecka 10; Jadzia Szymańska 5; Loluś Marynowski 3; *Wizytatorka Sióstr Mił. 696·40; Zofja Osia, na ręce S. Małgorzaty na Madagoskarze 70;* Sodalicja Marjańska Młodzieży szkolnej dla swej Tereni na Madagaskarze 20; Zofja Przywałówna 8; R. Górecki 1·30; Janina Suchońska, Milanówek 9; Szkoła powszechna № 113, Warszawa 30; *Ks. Eug. Targoński, Kutno 50;* Koło Misyjne przy gimnazjum p. Kudasiewicz, Warszawa 4·20; Ks. Prefekt Piotrowski, Radzymin 45·25; Szkoła powszechna, Piaseczno 25; *(W ostatnim roczniku z przesłanych 70 zł. przez szkołę 113 w Warszawie. było 60 zł. na wykup murzynka).* **Razem: 1439·45.**

Archidiecezja wileńska.

Zł: *Ks. Józef Szkop, Czarna Wieś 58;* Ks. Sidorowicz, Supraśl 5; Ks. Dr. Bobicz Dziekan, Hermanowicze 35; Ks. Nikodem Aborowicz, Butrymańce 9. **Razem: 107.**

Diecezja włocławska.

Zł: *Kurja Biskupia diec. włoc. 215·52;* (Ks. Wiśniewski 20·86; Ks. Przeradzki, Boniewo 5; Gimn. Zduńska Wola 31·71; Ks. Łopuszański, Konin 35; *Ks. Kan.*

Brześć. 77·70; Ks. Winiarski, Brodnica 42·10; Gimn. państwowe 3·15;) Ks. Józef Mańkiewicz, Kramsk 20; Ks. Adam Kapuściński, Tykałłów 7·70; Ks Wojno Wincenty, Dobrzejewice 5; Ks. Szambelan Ludomir Zajączkowski, Warta 35; Ks. Stanisław Gemel, Zbrachlin 6·25. Ks. Stanisław Kozłowski, Włocławek 38·50: *J. E. Ks. Biskup Wojciech Owczarek 647·51;* (Zduńska Wola, gimn; państw. 21·36; Zduńska Wola, szkoły powszechne 4·40; Zduńska Wola, seminarjum pedagog. 6·60; Zakrzewo, parafja 32·65; Brudzew Kaliski 3; Zagórów 30; Zagórów, szkoły 10; Krzywosądza 31; Dobrzejowice 6; Zbrachlin 11·38; Ciążeń 10; Sadlno 20·85; Mąkolno 16; Dąbrowa Wielka 7·20; *Dobra 52; Iwanowice 50; Ostrowąż 68·40;* Zaduszniki 4·20; Charłupia Mała 10; Lubień 9·66; Brześć Kujawski 10; Koło 7·50; *Złoczew, szkoły powszechne 80.* **Razem: 975·48.**

Z poza kraju.

Ks. Karol Maultz, Karwina Czechosł. 100 k. cz.

Za przesłane składki składamy serdeczne „Bóg Zapłać".

OD DYREKCJI.

1) Ogłaszamy, że obrazki wpisowe już są do nabycia w cenie po 6 groszy. Prosimy, by się zgłaszać po nie z podaniem ilości zapotrzebowania.

2) Bardzo prosimy, aby przy przesyłkach pieniężnych na wyrównanie rachunku dopisać, że pieniądze są przesłane na prenumeratę lub rachunek.

Redaktor odpowiedzialny Ks. H. Król C. M.

Drukarnia „Powściągliwość i Praca" w Krakowie.